



Łódź, dnia 26 marca 2008 r.

WICEPRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI

**Pan**  
**Jerzy Kropiwnicki**  
**Prezydent Miasta Łodzi**

### **Interpelacja**

Pozwalam sobie zwrócić uwagę Pana Prezydenta na coraz gorsze funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Łódzkie tramwaje i autobusy mają olbrzymie opóźnienia, w wyniku których mieszkańcy nie mogą sprawnie przemieszczać się po mieście. Rozkłady jazdy są obecnie jedynie fikcją. Niestety rzecznik MPK – pan Bogumił Makowski – informacją podaną w Radiu Łódź: „autobusy i tramwaje nie mają śmigieł i nie mogą latać nad korkami”, jedynie podsycił uczucie irytacji pasażerów. W swojej wypowiedzi nie udziela żadnych informacji o tym, jak MPK zamierza rozwiązać ten problem. Nawiązuje tylko do niedawnego remontu własnego mieszkania, tłumacząc, że remont zawsze wywołuje bałagan. Czy Pana zdaniem rzecznik MPK powinien w taki sposób traktować mieszkańców? Czy na miejscu są osobiste wtrącenia do publicznej wypowiedzi przedstawiciela spółki miejskiej? Dlaczego pasażerowie nie są traktowani z należnym szacunkiem i nie informuje się ich o podjętych działaniach, które powinny zmienić zaistniałą sytuację? Jak podróżni mają się sprawnie poruszać w tym chaosie? Proszę o zwrócenie uwagi rzecznikowi MPK, aby w swoich wypowiedziach był rzeczowy i nie traktował mieszkańców lekceważąco.

Kolejnym problemem, z jakim spotykają się pasażerowie łódzkich tramwajów i autobusów, jest brak jednolitego trybu postępowania kierowców w przypadku, gdy dochodzi do zakłócenia spokoju, zachepek pasażerów, przewożenia psów groźnych ras bez kagańców i innych wydarzeń łamiących regulamin przewoźnika. Dlaczego kierowcy nie zawsze korzystają z systemu łączności, w jaki są tramwaje i autobusy wyposażone? Kogo są obowiązani powiadomić w sytuacji zagrożenia – dyspozytora, straż miejską, policję? Jakie kryteria mają przyjąć? Kiedy mają obowiązek zatrzymać pojazd, a kiedy jedynie wezwać pomoc? Czy opracowano jednolity system reagowania w sytuacji zagrożenia?

Ostatnim problemem, który chciałbym poruszyć, jest brud w środkach komunikacji miejskiej. Fotele wręcz lepią się od brudu, podłogi są jedynie omiatane, a przez okna często niewiele widać. Kto odpowiada za utrzymanie czystości w tramwajach i autobusach? Czy sprzątają pracownicy MPK, czy inna firma? Jakie działania spółka MPK zamierza podjąć, aby zmienić obecną sytuację?

Będę bardzo wdzięczny Panu Prezydentowi za udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania.

**Łączę wyrazy szacunku**

**Krzysztof Piątkowski**

**Wiceprzewodniczący Rady  
Miejskiej w Łodzi**